

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 67.

LESZNO, wtorek dnia 23-go marca 1937 roku

Rok XVIII

Odparcie ofensywy

Wojska powstańcze zahamowały gwałtowny napór czerwonych

Rabat, 21. 3. Radio Sevilla komunikuje: na południowym odcinku frontu madryckiego atak wojsk rządowych pod Talavera został odparty. W Kordobie wzięto do niewoli mały oddział nieprzyjacielski. Utrzymując się nadal zła pogoda uniemożliwiła kontynuowanie operacji w prowincji Avila. Jedynie artyleria powstańcza ostrzeliwuje pozycje nieprzyjacielskie.

Na odcinku Arganda zajęte zostały nowe pozycje w kierunku drogi do Walencji. Na froncie nad Igrama i na terenie miasta uniwersyteckiego toczyły się gwałtowne walki, w wyniku których przeciwnika odparto. Wojska rządowe zaatakowały pozycje obsadzone przez oddziały gen. Aranda w prowincji Oviedo. Atak ten nie dał żadnych rezultatów.

Komunikat powstańczy.

Salamanka, 21. 3. Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych:

Na froncie armii północnej odparliśmy atak nieprzyjacielski, wspierany przez czołgi na pozycje, na odcinku Guadalupe. Dwa czołgi wpadły w nasze ręce. Na odcinku dywizji madryckiej odparliśmy atak nieprzyjacielski na Puerta de la Reina.

Na froncie armii południowej kontrataki nieprzyjacielskie na niedawne zdobycie nasze w prowincji Kordoba doznały niepowodzenia. Zajęliśmy jedną z pozycji nieprzyjacielskich.

Co się tyczy działalności lotnictwa, to straciliśmy trzy aparaty myśliwskie i jeden samolot do bombardowania. Komunikat kończy się słowami: — „Wszelkie wiadomości nadawane drogą radiową przez „czerwonych“, a dotyczące zajęcia miejscowości przez nas bronionych są fałszywe“.

Madryt, 21. 3. Według komunikatu urzędowego, wojska rządowe, które w piątek w godzinach przedwieczornych dotarły do Masagosa, posuwając się dalej, doszły do Naval Potro.

Baterie rządowe ustawione zostały na wzgórzach w pobliżu Abadades i otworzyły ogień na cofające się oddziały przeciwnika. Po dojściu do Masagosa, wojska rządowe natra-

fiły na linię oporu, którą powstańcy zbudowali na lewym brzegu rzeki Tajuna, korzystając z falistości terenu.

Po krótkiej walce oddziały powstańcze zorientowały się, że nie zdołają powstrzymać naporu wojsk rządowych.

Błogosławieństwo Ojca św. będzie transmitowane przez radio

Citta del Vaticano. Z kół zbliżonych do osoby Ojca św. donoszą, że zdrowie Papieża polepsza się z każdym dniem. Papież po raz trzeci odprawił już osobiście mszę św., w swej prywatnej kaplicy, a lekarze pozwolili już nawet na wzniesienie ulubionych przechadek w ogrodach watykańskich, co nastąpić ma w dniach najbliższych.

Papież Pius XI. udziela codziennie w znacznej ilości posłuchań.

Błogosławieństwo papieskie w pierwszą świętą Wielkiej Nocy, które zostanie udzielone z zewnętrznej loży Bazyliki św. Piotra będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie radiowe Włoch.

Oreǳie króla Karola stwierdza ogólną poprawę w Rumunii

Bukareszt, 21. 3. W sobotę wieczorem premier Tatarescu odczytał w Izbie Deputowanych i w Senacie oreǳie królewskie, zamykające sesję zwyczajną parlamentu.

Podkreśliwszy nadwyżki budżetowe w bieżącym roku operacyjnym, oreǳie stwierdza, definitywne uzdrowienie finansów publicznych, likwidację długów państwowych i pobudzenie wszystkich sił produkcyjnych.

Nowe postanowienia ustawy o szkolnictwie wyższym wprowadziły nową regulamin, który umożliwi rozwój tego szkolnictwa wyłącznie w ramach wyższych interesów państwa. Stworzono też nową szkołę, uzupełniającą wychowanie młodzieży w wieku przedpo-
borowym. W obu tych instytucjach, głosi oreǳie, widzimy najskuteczniejsze środki utrzymania w ramach wyż-

szej dyscypliny naszej młodzieży, której zapał nie powinien być marnotrawiony w walkach wywołanych nienawiścią, lecz zużytkowany dla triumfu wielkich ideałów narodowych.

Oreǳie podkreśla następnie troskę parlamentu o armię zaznaczając, iż kredyty przewidziane w budżecie obrony, lotnictwa i marynarki stanowią poważny przyczynek w realizowaniu programu zaopatrzenia i wzmocnienia armii. Dzięki staraniom władzy wykonawczej, kończy oreǳie, wykonanie tego programu, stanowiącego najpotężniejszą gwarancję obrony granic i zabezpieczenia pokoju, jest zapewnione. Oreǳie królewskie przyjęte zostało w obu Izbach długotrwałymi oklaskami.

O godz. 22. min. 33, Tatarescu wyjechał do Pragi.

Austria broni się przed propagandą narodowo-socjalistyczną

Wiedeń, 21. 3. Na wniosek kanclerza związkowego prezydent państwa zwolnił ministra Neustädter-Stürmera z zajmowanego stanowiska.

Resort spraw bezpieczeństwa objął po ministrze Neustädter-Stürmerze sam kanclerz. Na jego wniosek zamianował prezydent prezydenta policji w Wiedniu, dr Michała Skubla podsekretarzem stanu dla spraw bezpieczeństwa.

Berlin, 21. 3. Usunięcie z gabinetu austriackiego ministra bezpieczeństwa wywołało w Berlinie duże wrażenie. Zaznacza się wprawdzie, że dymisji należało się spodziewać oddawna, ale fakt, że usunięcie ministra bezpieczeństwa wypadło właśnie w momencie zaostrzenia stosunków austriacko-niemieckich, posiada dla Berlina swą wymowę. Berlin spostrzega w tym kroku nowy dowód energii kanclerza Schuschnigga, który na wzór

Mussoliniego skupia w swym ręku coraz więcej resortów, powierzając swoim współpracownikom tylko godność podsekretarza stanu. W Berlinie zaznacza się nadto, iż nowy podsekretarz stanu w ministerstwie bezpieczeństwa jest wrogiem „narodowej opozycji“.

Jak się to wyraźnie zarysowuje na tle najnowszych tarć między Berlinem a Wiedniem spodziewać się należy

Przeniesienie zwłok Marszałka Focha

Z Paryża donosi PAT.: W sobotę o godz. 5 popoł. w ósmą rocznicę zgonu marsz. Focha, odbyło się uroczyste złożenie jego trumny, spoczywającej dotychczas w podziemiach kościoła Inwalidów, w specjalnym grobowcu, wzniesionym w kaplicy św. Ambrożego w kościele Inwalidów.

Przed godz. 5 popoł. tłumy publiczności wypełniły plac Vauban, położony przed kościołem Inwalidów. Do środka kościoła wpuszczano ze względu na szczupłość miejsca, tylko bardzo ograniczoną ilość osób. W poszczególnych kaplicach, otaczających wieńcem nawą środkową, w której znajduje się olbrzymia kolumna krypta, z grobem Napoleona, zaczęły się gromadzić delegacje. W jednej z kaplic stanęła w zwartych szeregach generalicja francuska, w drugiej kaplicy naprzeciwko ambasadorowie, ministrowie, pełnomocnicy i attachés wojskowi narodów sprzymierzonych. W pierwszym rzędzie korpusu dyplomatycznego stanął ambasador Łukaszewicz. Obok korpusu dyplomatycznego zgromadzili się członkowie Akademii francuskiej, której zmarły marzałek Foch był członkiem.

U wejścia kościoła stanęły ze sztandarami delegacje związków byłych kombatanów, przed ołtarzem zaś, na stopniach do niego prowadzących umieszczono kilkadziesiąt sztandarów pułków, które po wojnie światowej zostały rozwiązane.

Po jednej stronie o godz. 3 zajął miejsce prezydent republiki francuskiej oraz członkowie rządu, min. wojny, min. lotnictwa, min. marynarki i min. oświecenia. Po drugiej stronie marszałkowie sejmu i senatu i przedstawiciele ciał ustawodawczych. W jednej linii z prezydentem republiki zasiadła w fotelu wdowa po sp. marsz. Fochu. Kilka min. po 5 odezwały się organy i z podziemi na barkach 8-min oficerów wyniesiono trumnę, ustawiając się na katafalku. Krótkie modły odprawił arcybiskup Paryża kard. Verdier po czym udzieliwszy błogosławieństwa, poprowadził kondukt ku kaplicy, gdzie się znajduje nagrobek marsz. Focha. Przy dźwiękach organów dokonano zamurowania trumny w bloku marmurowego grobowca.

wzmoczenia się akcji żywołów narodowo-socjalistycznych i prób rozsiedlenia reżimu od wewnątrz. Przypuszczając należy iż rząd Schuschnigga uprzedzając te próby wołał ująć w swe ręce ministerstwo bezpieczeństwa, pozostające pod kierownictwem wyraźnego zwolennika t. zw. narodowej opozycji.

Marsz. Śmigły-Rydz doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego

Wilno. W Warszawie bawiła u Marszałka Śmigłego-Rydz delegacja Uniwersytetu Stefana Batorego w składzie: rektora prof. Staniewicza, był. rektora prof. Jakowickiego, dziekana wydziału lekarskiego prof. Hillera i prodziekana tego wydziału prof. Miłkowskiego, która prosiła Marszałka o przyjęcie tytułu doktora honoris causa wydziału lekarskiego U. S. B. Marszałek zgodził się przyjąć doktorat i obiecał przyjechać do Wilna na uroczystość promocji, która odbędzie się w rocznicę wyzwolenia Wilna, 19 kwietnia br.

Nowy dowód „lojalności“ gdańskiej

Szykanowanie polskich sprawozdawców sądowych

Gdańsk. Dziennikarzy polskich w Gdańsku urzędowo zawiadomiono, aby zwrócili posiadane karty wstępu na salę rozpraw sądowych. Wydane w tym przedmiocie przepisy mówią, że należy się ubiegać o kartę wstępu na każdą rozprawę osobno i to u przewodniczącego kompletu wyroczącego.

Praktycznie uniemożliwia to dziennikarzom przebywanie na rozprawach sądowych.

Widocznie zarządzenie to ma na celu zatajenie szczegółów z ciekawych niekiedy procesów. Sady w Gdańsku wydawały już wyroki, jakich nigdy i nigdzie na świecie jeszcze nie było.

Przeciw ograniczeniu prawa krytyki występuje Klub Sprawozdawców Sejmowych

Warszawa. Na sobotnim posiedzeniu Sejmu — marsz. Car oświadczył, że w porozumieniu z marsz. Senatu — unieważniono legitymację sprawozdawcy parlamentarnego „Ilustr. Kuriera Codziennego” za art. pt. „Sejm przed sądem przysięgłych opinii publicznej”.

Warszawa. W związku z unieważnieniem legitymacji dziennikarskiej sprawozdawcy sejmowego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” i wydania zakazu wystawiania kart wstępu do gmachu sejmowego przedstawicielom tego pisma, zarząd Klubu Sprawozdawców Sejmowych odbył posiedzenie, na którym zapadła odpowiednia uchwała.

W uchwale tej sprawozdawcy sejmowi podkreślają m. in., że artykuł w „I. K. C.”, który spowodował wydanie wspomnianego zakazu, nie był kwestionowany przez cenzurę. Ponad to — mówi uchwała — marszałek Sejmu w rozmowie z członkami Klubu Sprawozdawców Sejmowych wypowiedział się „za najdalej idącą wolnością prasy, a w szczególności nad swobodą oceny publicystycznej działalności Izby ustawodawczej”.

Zarząd Klubu zwrócił się do marszałka Sejmu, który wydał ów zakaz,

o rewizję decyzji, z dn. 20 bm.

Zaznaczyć należy, że zakwestionowany przez Sejm artykuł „IKC” sta-

wał m. i. w obronie żydowsko-wiedeńskiego koncernu ubezpieczeniowego „Feniks”.

Niezadowolenie w Londynie spowodu odpowiedzi niemieckiej

Londyn 19. 3. „Daily Telegraph” stwierdza, że jakkolwiek treść ostatniej noty niemieckiej w kwestii paktu zachodniego jest wciąż jeszcze przedmiotem rozważań kompetentnych czynników rządu brytyjskiego, to jednak sfery miarodajne uważają ją za nie zadowalającą. Nota bowiem nie zawiera jasnej odpowiedzi na pytania,

postawione w ostatniej nocy rządu brytyjskiego. Poza tym nota niemiecka sformułowała kwestię nieagresji i gwarancji granicy belgijskiej w sposób, który przez Belgię nie został aprobowany. Dalsze pertraktacje będą prowadzone w drodze dyplomatycznej. — Podobnie negatywna jest także nota włoska.

Komuniści wspólnie z bandytami teroryzowali spokojną ludność polską

Białystok, 19. 3. Zakończył się tu proces 24 komunistów, którzy uprawiali w Czarnej Wsi i okolicy działalność wywrotową, hamując normalny bieg pracy w tartakach, teroryzując

spokojnych robotników, rozbijając legalny ruch zawodowy i agitując przeciwko państwu.

Wśród oskarżonych znajdowali się m. in. trzech bandyci: Opacki, Chłabicz

i Romańczuk (dwaj pierwsi niedawno skazani na śmierć, trzeci na bezterminowe więzienie za napad na leśniczkę i plebanie w Złotej i Czarnej wsi). Zostali oni tym razem skazani po 8 lat więzienia każdy.

Pozostałych oskarżonych skazano: dwóch po 8 lat, trzech po 6 lat, jednego na 4 lata, dwóch po 3 lata więzienia, dwóch uniewinniono.

Rumuński minister w Krakowie

Kraków, 22. 3. W sobotę rano przybył do Krakowa z Poznania rumuński minister oświaty prof. dr. Konstanty Angelescu, w towarzystwie wiceministra oświaty Bleszyńskiego. Na dworcu powitali go wojewoda, starosta i rektorzy wyższych uczelni.

Po krótkim odpoczynku rumuński minister zwiedził krakowskie szkoły, a następnie saliny wielickie. W niedzielę min. Angelescu zwiedził zabytki Krakowa, a wieczorem wojechał do Łwowa.

Kto wygrał na loterii

W ostatnim dniu ciągnięcia główne wygrane padły na nast. n-ry:

5.000 zł —	139004.
2.000 zł —	77012 154601 167249
1.000 zł —	116319.
20.000 zł —	50423.
10.000 zł —	175194.
2.000 zł —	72710 102085.
1.000 zł —	25059 119460 168232.

Pensje świąteczne w bankach

Warszawa, 22. 3. Zgodnie z nową umową zbiorową między największymi instytucjami bankowymi w Warszawie a Związkiem Pracowników Bankowych R. P. nastąpi już przed tegorocznymi świętami wielkanocnymi pierwszy wypłata pensyj dodatkowych. — Bankowcy otrzymają w końcu tygodnia 50 procent poborów, jako pensję świąteczną. Należy nadmienić, że wypłata dodatków świątecznych wznowiona jest po blisko 4-letniej przerwie.

B. starosta Krawczyk skazany na dwa lata

W sobotę Sąd Apelacyjny w Poznaniu ogłosił wyrok w rozprawie odwoławczej byłego starosty w Świeciu Stanisława Krawczyka.

Krawczyk skazany został na 2 lata więzienia i utratę praw przez lat 5.

Nieszcześliwa miłość do Mussolini'ego przyczyną zamachu na amb. de Chambruna?

Przed kilku dniami dziennikarka p. Fontagne dokonała zamachu na b. ambasadora Francji w Rzymie p. de Chambrun. Strzały dano na paryskim dworcu północnym na kilka minut przed odjazdem ekspresu, którym de Chambrun wybierał się do Brukseli.

Przyczyny zamachu były początkowo zagadkowe. Jak donosi obecnie prasa paryska, dopiero po dłuższym śledztwie trafiono na właściwe tło zamachu. Chodzi o akt zemsty na tle zawodu miłosnego p. Fontagne.

I teraz zaczyna się sensacja: przedmiotem zapałów dziennikarki zamachowczyni był... Mussolini, a „czarnym charakterem, stojącym jej na drodze do szczęścia — p. de Chambrun.

P. Fontagne wysłana została w r. 1936 przez redakcję „Tribune des Nations” do Włoch, celem przeprowadzenia wywiadów z wybitnymi osobistościami świata politycznego.

Pani Fontagne, jak donosi prasa francuska zakochała się wówczas w Mussolinim i zwierzyła się z tym ówczesnemu ambasadorowi de Chambrun, prosząc go o zachowanie tajemnicy, której ambasador rzekomo nie dotrzymał, co spowodować miało uniemożliwienie jakiegokolwiek kontaktu z premierem Włoch.

Według innej wersji, dziennikarka francuska która zakochała się w Mussolinim od czasu, kiedy ten udzielił jej wywiadu, starała się od tej chwili

wejść z nim w bliższy kontakt, nakłaniając na ambasadora de Chambrun, aby jej ułatwił dostęp do Mussoliniego.

Ambasador, doszedłszy do przekonania, że ma do czynienia ze zdecydowaną histeryczką, odmówił jej oczywiście spełnienia jej prośby.

Wówczas zrodziła się w p. Fontagne myśl o zemście, której dopięła.

Prawdziwość wersji wykaże proces. Jeżeli wersje nie odpowiadają rzeczywistości, to widać z tego że „franzużka” się już usiłowane zabójstwo jako następstwo zaburzeń uczuciowych i zamachowczyń. W takich razach francuskie sądy przysięgłych bywają bardzo pobłażliwe.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

28

Znowu śmiech świeży, płynący wprost z serca, odpowiedział na grzeczne słowa młodzieńca, gdy tymczasem Lisbety usiłowała wybać kilka słów podziękowania.

Dwie kobiety, prowadzone przez Daniela, szły teraz śmiało do wskazanego miejsca.

Była najwyższej godziny pół do dziesiątej. Chmury czarne, zasłaniające księżyc, coraz bardziej znikły. Morze szybko nadpływało, zalewając przestępnie piasków nadbrzeżnych. Bałwany huczały, wznosiły się, sypiały iskrami brylantów.

Widok był wspaniały, majestatyczny. Daniel jednak nie zwracał nań uwagi. Uczuwał w sercu jakieś słodkie wrażenie, jakiś czar, który wywoływała obecność nieznajomych, szczególnie jednej z nich, młodej i pięknej, choć z nią dotychczas nie zamienił ani jednego słowa.

Co one były za jedne? Skąd przybywały? Dlaczego o tak spóźnionej godzinie znajdowały się jeszcze nad brzegiem morskim? Oto pytania, na które nie potrafił sobie odpowiedzieć.

Zadać od nich objaśnienia, byłoby

to odrazu okazać się niedyskretnymi, zbyt ciekawym i zniszczyć dobrą o sobie opinię.

Nagle młodsza z kobiet odezwała się do niego:

— Oto ma pan przed sobą ofiary dobrowolnej nieroztropności.

— Ofiary? — zawołał Daniel mocno zdziwiony.

— Powzieliśmy oddawna zamiar udania się z Villers do Houlgate brzegiem morskim po wysychłych piaskach. Przybywszy wczoraj do tej okolicy uważałam za najpierwszy obowiązek przystąpić do natychmiastowego wykonania naszego projektu.

— Ależ to jeden z najmniejbezpieczniejszych!

— Co pan mówi? Na Czarnej Skale zostaliśmy zaskoczeni przez morze i żeby tamtędy przejść, musieliśmy brnąć w wodzie po kostki.

— Kąpiel bardzo nieestosowna, do tego jeszcze zaraz po obiedzie — odezwała się druga chropowatym głosem.

— Moja droga nauczycielko — rzekła młoda dziewczyna pieszczotliwie — nie dodawaj nowych przykrości do wyrzutu, jaki sobie czynię, że moim nierozsądnym krokiem sprawiłam ci tyle zmartwienia.

— Gdyby twój ojciec wiedział...

— Ojciec mój stał daleko i wcale o tem wiedzieć nie będzie, jeżeli mu nie powiesz. Ale ty zachowasz wszystko w tajemnicy, prawda, moja przy-

jaciółko? Zaraz, dzięki panu, który ofiarował się na naszego przewodnika, znajdziemy powóz, wysłany do Houlgate wskutek mojej przeznacności. Za dwadzieścia minut dostaniemy się do zamku. Położysz się natychmiast do łóżka. W razie koniecznej potrzeby mogę cię ukołysać do snu jakąś ładną piosenką, a jutro zapomnisz zupełnie o dzisiejszych nieprzyjemnych wrażeniach.

— Dobrze, dobrze, — przerwała Lisbety — na ciebie nie można się długo gniewać.

Stara pannę widocznie rozbawiły słowa młodej dziewczyny — a być może, że przyczyniła się do tego po części i obecność Daniela.

Tak rozmawiając, znalazły się na wysokości łazienek w Houlgate. Następnie weszły na szosę z Trouville do Villers. Tuż stał powóz otwarty, lekki, silnej budowy, zaprzężony w dwa piękne konie z woźnicą w eleganckiej liberji na koźle.

Daniel westchnął, przypominawszy sobie, iż trzeba będzie rozstać się z piękną nieznajomą. Przeklinał obecność Lisbety, która w chwili tak stosownej paraliżowała wszelką rozmowę. Pocięszal się jedynie myślą, że skoro, jak zaznaczyła, mieszka w tej okolicy, to zapewne wydarzy się sposobność ujżenia jej raz kiedy jeszcze.

— Otóż i nasz powóz. Nie pozostaje

nam już nic więcej, jak wyrazić panu najszczerze nasze podziękowanie.

— Pani, to tak drobna przysługa — odpowiedział Daniel głosem ledwie słyszalnym.

Wyrzekłszy te słowa, Daniel znalazł się pod światłem latarni, a w tej chwili młoda dziewczyna, jakby wiedząca tem samem co i on uczuciowo, rzuciła okiem na młodziana.

Spojrzenia ich spotkały się. Daniel mimowoli zadrżał. Ujrzał twarz pełną wdzięku, młodą i piękną.

Nieznajoma również nie ukrywała swego wzruszenia. Sądząc, że przewodnik, to zwykły wieśniak, niezmiernie się zdziwiła, zobaczywszy, iż to młodziennic pięknej postawy, z dystyngowanymi ruchami, należący do lepszego towarzystwa i równy jej pod względem pozycji społecznej.

— Dowiedzenia! — rzekła słodkim głosem — i jeszcze raz przyjm pan nasze dzięki.

Potem wskoczyła lekko do powozu. Wraz z nią wsiadła także Lisbety.

Owinawszy się w koce, przygotowane na siedzeniu, dały znak i konie ruszyły galopem.

Daniel zamyślony pozostał na miejscu; stał tak, dopóki turkot powozu nie zniknął w oddali.

(Ciąg dalszy nastąpi).

NOWINY SPORTOWE

Likwidacja systemu defensywnego w Niemczech

Co na to nasze władze piłkarskie?

Rok ubiegły i początek bieżącego, Niemcy zaliczają do kryzysowych w dziejach swojego futbolu. Niepowodzenie turnieju olimpijskiego, zawiedzione nadzieje na wrześniowym meczu z Polską, wreszcie ostatnie remisowe spotkanie z Holandią (2:2) wzbudziły opinię sportową naszego sąsiada za chłodnego, która winowajcę licznych niepowodzeń widzi w osobie dr. Otto-Nerza, piastującego stanowisko głównego trenera piłkarzy niemieckich.

Dr. Nerz jest tak zapalonym zwolennikiem systemu wzmocnionej obrony, iż dziś piłkarzom niemieckim brak zupełnie wartości bojowych, w tym mankamentcie widzi prasa niemiecka główną przyczynę osłabienia prestiżu niemieckiego futbolu.

Drużyna niemiecka wkłada wszystkie swe umiejętności w zorganizowanie jak najsilniejszej zapory przed swą bramką, poświęcając minimalną uwagę atakowi. Ten system doprowadził do tego, że Niemcy nie posiadają wcale wojowniczego ataku, a wszystkie jego akcje prowadzone w sposób nieudolny i niezwykle powolny, nie dając efektów postaci strzelonych bramek.

Z głosów prasy niemieckiej, wydaje się, że taktyka defensywna zostanie w Rzeszy ostatecznie zlikwidowana na rzecz przebojowości.

Cała sprawa powinna odbić się echem w naczelnej magistraturze piłkarstwa polskiego. Chodzi nam o osobę trenera Otto, będącego uczniem dra Nerza. Trener Otto, z którym PZPN przedłużył kontrakt — jest jak wiadomo gorącym wielbicielem swego mistrza i system obronny usiłuje zabezpieczyć naszym futbolistom. Ta sama strategia, którą znajduję się w Niemczech w stadium likwidacji, kosztowała również wiele Polskę. Ilekroć drużyna polska walczyła (a raczej broniła się) według wskazówek trenera Otto, ilekroć byliśmy narażeni na dotkliwe straty w bilansie spotkań międzynarodowych.

Natomiast gdy piłkarze nasi potrafią się wydobyć z ciasnych ram, zasłoniętych przez trenera niemieckiego, wydobywali z siebie wielkie wartości. Jak to już stwierdzili wielokrotnie, wybitni znawcy futbolu, piłkarstwo polskie, wyszkolone na wzorach austriackich, czeskich i węgierskich, w żaden sposób nie mogą się nagiąć do ciasnych formulek systemu W. Najlepszym tego dowodem jest zwycięski mecz z Anglią w turnieju olimpijskim. Kiedy byliśmy stroną atakującą bramki sypały się jak z rogu obfitości. Z chwilą jednak przejścia do systemu obronnego niewiele brakowało, a zeszlibyśmy z boiska pokonani.

Uważamy, iż władze PZPN-u winny wziąć pod uwagę ostatnie głosy fachowców niemieckich, których

nie można przecież posadzić o nieznaną przedmiot i zdecydować się zerwać ze szkodliwymi metodami.

Mistrzostwa Poznania w boksie

W ub. piątek rozpoczęły się w Poznaniu indywidualne mistrzostwa seniorów Pozn. Okr. Zw. Bokserskiego. Zgłosiło się do nich blisko 50-ciu zawodników Warty, H. C. P., Sokola (Poznań) i Goplanii. Z klubów leszczyńskich żaden bokser nie został na mistrzostwa wysłany.

W pierwszym, dniu zawodów mistrzowskich rozegrano spotkania tylko w piórkowej, lekkiej, półśredniej i średniej.

Z ciekawszych rezultatów wymienić należy przegraną Szymczaka (H. C. P.) z Vogtem (Warta), dalej zwycięstwo Szyłczyńskiego I. ze Staszakiem (H. C. P.) oraz Majchrzyckiego nad Kaźmierczakiem (H. C. P.).

W sobotę odbyły się półfinały w których Koziółek (Warta) pokonał niesłusznie na pkt. Janowczyka (Sokół), Liszke (H. C. P.) także niesłusznie Ładę (Gopłania). Majchrzycki zwyciężył Gnietą, Szyłczyński I. Florysiaka I., a Walkowiak (H. C. P.) Frankowskiego (Warta).

W wyniku wczorajszych walk finałowych tytuły mistrzowskie w kolejności wag od muszej do ciężkiej zdobyli:

Liszke, Koziółek, Pela, Jarecki, Sipiński I, Majchrzycki, Szymura, Kli-mecki.

Wymienieni zawodnicy będą reprezentowali Poznań na mistrzostwach Polski.

Rezultaty finałów:
musza: Liszke (HCP) — Czerwiński (Sokół) — wygrywa nieznacznie zawodnik (HCP).

kogucia: Koziółek (Warta) bije pewnie Ładę.

piórkowa: Walkowiak (HCP.) — Pela (Sokół). Bardzo ładna walka kończy się pewnym zwycięstwem punktowym Sokola.

lekka: Jarecki (W) na pkt. zwycięża kolegę klubowego Vogta.

półśrednia: Sipiński I. (Warta) wygrywa z Wyrzykiewiczem.

średnia: Majchrzycki (Sokół) na pkt. bije Szyłczyńskiego. Walka była bardzo ciekawa.

półciężka: Szymura (W) zdobył tytuł dość łatwo wygrywając z Zielińskim.

ciężka: Klimecki (HCP) wygrał z Leśniakiem (Gopłania).

Ciekawy turniej siatkówki zespołów żeńskich

W ub. poniedziałek rozpoczął się w ćwiczeni miejskiej z inicjatywy miejscowej Komendy P. W. i W. F. interesujący turniej siatkówki dla zespołów żeńskich.

Organizacja spoczywała w rękach p. Nawrotówny. Komisję sędziowską tworzyły pp. Krzywkówna i Barlecka.

Wyniki osiągnięto następujące:
W turnieju wzięło udział ogółem 5 zespołów. Spotkania rozgrywano systemem

punktowym.

Poniedziałek:

K. S. „Sprawność” — Fabr. Sternal 2:1 (15:12, 9:15, 15:12)

Sokół — Fabr. Łaska 2:0 (15:1, 15:5)

Fabr. Łaska — KSM. ż. 2:1 (15:9, 4:15, 15:12)

Sokół — K. S. „Sprawność” 2:0 (15:3, 16:14).

Sroda:

K. S. „Sprawność” — KSM. ż. 2:0 (15:11, 15:7)

Łaska — Sternal 2:1 (11:15, 15:12, 15:18)

K. S. „Sprawność” — Łaska 2:0 (15:5, 15:9).

Czwartek:

Sternal — KSM. ż. 1:2 (1:15, 15:2, 13:15).

Sokół — Sternal 2:0 (15:12, 15:4)

Sokół — KSM. ż. 2:0 (15:12, 15:2)

W tunieju zwyciężył Sokół. Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1. Sokół 4 gry 8 pkt.

2. „Sprawność” 4 gry 6 pkt.

3. Łaska 4 gry 4 pkt.

4. i 5. KSM. ż. i Sternal po 3 pkt.

Jeśli idzie o charakterystykę zawodów, to były one przeprowadzone dość sprawnie ale trzeba by już stosować przepisy obecnie obowiązujące.

Umiejętności poszczególnych zespołów były jednak nierówne.

Najlepiej wypadły zespoły „Sokola” i „Sprawności”.

W pierwszym dobrze zagrywały pp. Weyniana, Hoffmanówna A., Włodarczakówna, Ilka, w drugim wybijały się Mille-równa i Perzyńska A.

Drużyny KSM. ż. oraz fabryczne Łaska i Sternal dysponują zawodniczkami już dużo słabszymi. Materiał jest jednak obiecujący. Trochę tylko regularnego treningu, a podciągną się do poziomu Sokola i „Sprawności”.

Inna rzecz, że poziom tych ostatnich odbiega jeszcze daleko od stanu co najmniej dobrego.

W rezultacie stwierdzić musimy, że turniej spełnił w zupełności swoje zadanie, a zorganizowanie go uważać należy za wcale dobrą myśl.

Jednakowoż warto było przeprowadzać podobne rozgrywki częściej z uwzględnieniem także innych gier. W ten sposób podniesie się u nas ogólny ich poziom i wzrośnie zainteresowanie nimi, co z uwagi na duże pod wielu względami korzyści uważać należy za bardzo wskazane.

Zwycięskie zespoły turnieju otrzymają dyplomy.

Wręczenie ich nastąpi po świętach i połączone będzie prawdopodobnie z rozgrywkami pokazowymi.

NAJTANIEJ I NAJPEWNIJ

można przesłać życzenia świąteczne za pośrednictwem poczty — 5 słów, nie licząc daty i podpisu — kosztuje tylko 5 groszy.

Polscy piłkarze w Paryżu

Polska Zachodnia - Paryż 5:1 (1:1)

Wczoraj w Paryżu na stadionie Paro des Primes stoczyła reprezentacja polskich piłkarzy pod nazwą „Polska Zachodnia” niezwykle emocjonujący i zacięty mecz z doborową reprezentacją Paryża.

Trzeba było prawie 20-stu lat, by reprezentacyjna drużyna naszych futbolistów znalazła się na szlaku, udeptanym gruntownie przez długie laty historyczne i kulturalne tradycje.

Wina opóźnienia tego pierwszego oficjalnego kontaktu piłkarstwa naszego z francuskim nie leżała bynajmniej po stronie polskiej. Próby podejmowane przez Polaków, celem nawiązania stosunków sportowych zawsze napotykały na obojętność, stąd też bardzo słabe nami zainteresowanie i dopiero pierwsze oficjalne spotkanie.

Polska jedenastka wyjechała do Paryża w czwartek. W stolicy Francji

doznała b. milego przyjęcia.

Mecz wywołał bardzo duże nawet zainteresowanie.

Polacy wystąpili w składzie:

bramka: Rudnicki; obrona: Szczepaniak, Martyna; pomoc: Piec II, Wasiewicz, Ziżka; atak: Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz.

Paryżanie przeciwstawili team bardzo silny z słynnym Hiderem w bramie.

Polacy zagrali wspaniale. Porwali całą blisko 30 tys. rzeszę widzów swą piękną i skuteczną grą. Wysoko cyfrowy wynik 5:1 dla nas jest sprawiedliwym wykładnikiem sił na boisku.

Byliśmy lepsi pod względem taktycznym, technicznym nawet i kondycyjnie mimo, że był to pierwszy nasz mecz w bież. sezonie.

Do przerwy, wynik brzmiał 1:1.

Drużyna nasza grała w tym okresie trochę z rezerwą i dopiero w drugiej części pierwszej połowy zdobyliśmy przewagę.

Przewagę tę utrzymaliśmy w ciągu następnych 45-ciu min. gry. Wynikiem jej były cztery dalsze bramki, zdobyte przez naszych napastników. W rezultacie wyszliśmy z ciężkiej próby meczu paryskiego obronną ręką uzyskując świetny sukces. Pokonać Paryżan jest bowiem sztuką nieladą.

Bramki dla Polaków zdobyli: Piec I. dwie (w 65-ej i 80-ej min.), Wilimowski (47 min.), Wodarz (35 m.), i Piontek (71 min.).

W ataku najlepiej zagrał Wilimowski, w pomocy Piec II, w obronie Szczepaniak. Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Rudnicki.

8 lat więzienia za zabójstwo

Ostrów. — Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie toczyła się rozprawa przeciwko Antoniemu Plajzerowi ze Szczepiorną, oskarżonymu o zbrodnię zabójstwa.

W r. 1930 w Grudziele (pow. Ostrów) od kilku miesięcy gineły systematycznie pierzyny oraz drób. Podejrzanie padło na znaną rodzinę złodziejską Pietrzykowskich z którą bliższy kontakt utrzymywał osk. Plajzer i jego bracia.

W krytycznym dniu, a było to w czerwcu 1930 r. Antoni Plajzer wraz ze swym bratem wracał od Pietrzykowskich. W pewnej chwili zastąpił im drogę kilku młodych ludzi. Oskarżeni oddali w ich kierunku kilka strzałów, które zraniły śmiertelnie Stefana Szymczaka. Zmarł on po paru dniach.

Po dokonaniu zbrodni Plajzerowie zbrodni został ujęty. Sąd skazał Plajzera na 8 lat więzienia.



Dziewczyna z okolicy Łowicza w barwnym stroju ludowym.

Znalazł śmierć na krześle fryzjerskim

Mogilno. — W Mogilnie zaszedł niefortunnie dotychczas wypadek. Na odbywający się targ przybył 70-letni rolnik Jakub Małkowski. Staruszek wstąpił do zakładu fryzjerskiego Madzińskiego. W pewnej chwili spadł nagie z krzesła bez życia. Zauważono natychmiast lekarza, który stwierdził śmierć wskutek udaru serca. Zmarłego odstawiono do kostnicy miejskiej.

Maszyna urwała rękę

Bydgoszcz. — Podczas pracy w jednym z tartaków przy ul. Toruńskiej uległ w tych dniach nieszczęśliwemu wypadkowi 26-letni robotnik Czesław Kowalec. Przez nieostrożność chwycił za rękaw przez tryby maszyny. Nim maszynę zdążyło zatrzymać, Kowalec doznał częściowego zmiążdżenia ręki.

Zauważano wogółem przewiozło ofiarę wypadku do szpitala miejskiego.

Bojanowo

Dnia 12. bm. odbyło się walne zebranie miejscowego Koła Zw. Rezerwistów. Zebranie zajął prezes p. Krajewski, witając przybyłych przedstawicieli Zarządu Powiatowego w osobach wiceprezesa p. Heilszera, sekretarza p. Mikulskiego i k-ta Pow. p. Wieliczki oraz zebranych członków Koła. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano wiceprezesa p. Heilszera. Ze sprawozdania poszczególnych członków zarządu wynika, że Koło wytrwale oddaje się idei, jaką sobie postawił Z. R. idei świętości i potężnego rozwoju naszej Ojczyzny. Jako czyn godny naśladowania należy podkreślić fakt, że Koło w postaci jednorazowej wpłaty przekazało kwotę 41,80 zł na F. O. N. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy rząd w nast. składzie: pp. Krajewski Jan prezes, wiceprezes Alejski Stan., sekretarz Szymkowiak Józef, skarbnik Tyrakowski J., ref. wych. obyw. Krakowski Józef, ref. op społ. Stelmach St., kmdt. Stelmach St., zast. Ryś Teofil. Komisja rew. przewodniczący ks. prob. Stanek Alfons, Kwaśniewski Ludwi ki Kordek Franc., zast. Slach Stan., Jurga Andrzej. Pod koniec obrad wiceprezes p. Heilszer, dziękując w imieniu Zarządu Pow. za harmonijną współpracę, życzy dalszej owocnej pracy. Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka Polski zakończono zebranie.

Radioprogram

Wtorek, 23. marca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Popularna muzyka polska w wyk. orkiestry dętej KPW. 15,15 Muzyka. 16,30 Utwory organowe. 17,00 „Dni powszednie państwa Kowalskich”. 17,15 Fragment z op. „Carmen”. 17,25 Audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Beethovena”. 17,50 „Konkurs Chopinowski” — monolog. 19,00 „Dyskutujmy”: „Czego szukamy w teatrze?”. 19,20 „Wielki tydzień naszych pracodawców”. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny. 22,30 „Godzina myśli” — Juliusza Słowackiego. 22,45 Muzyka.

Rzemieślniku!

Czy jesteś już członkiem Kasy Bezprocentowego Kredytu Rzemieślników Chrześcijańskich?

Wiedz, że jeżeli nie uczynisz zadość obowiązkom, jaki spoczywa na Tobie, jako na rzemieślniku polskim — wyrządzisz szkodę nie tylko sobie i swej rodzinie, lecz także twoim braciom z rzemiosła.

W chwili obecnej, gdy cały Naród dąży do połączenia swych sił i do stworzenia potęgi, my również musimy dążyć do połączenia się wszystkich rzemieślników i do utworzenia wielkiej rodziny rzemieślniczej.

Śluczej.

Zespolenie to przyczyni się niewątpliwie do umocnienia i ugruntowania naszych dążeń.

Mając to na uwadze, niech hasłem naszym będzie: „Polaku Rzemieślniku do pracy w szeregach Kasy Bezprocentowego Kredytu Rzemieślników Chrześcijańskich.”

Na członków Kasy zgłaszać się można na każdym zebraniu miesięcznym względnie u skarbnika p. Stanka T., mistrza krówieckiego, przy ul. Leszczyńskich.

Cwierć miliona lat liczą źródła Karlsbadu

Geologowie zajmowali się od dawna kwestią wieku źródeł Karlsbadzkich, ale rozstrzygnięcie jej znalazło od określenia pochodzenia tych wód termalnych. Nie wiadomo bowiem, czy pozostają one w związku z wulkanicznymi zjawiskami epoki oligocenicznej (7 milionów lat wstecz), czy datują się z końca epoki trzeciorzędowej (pliocen) lub też dyluwialnej a ewentualnie lodowej, t. zn. 20.000 lat temu.

Ostatnio dokonane badania geologiczne w okolicach Karlsbadu dowiodły, iż

rzeczka Ciepla wyłobitła sobie koryto dopiero w drugiej połowie epoki dyluwialnej i źródło gorące t. zw. Sprudel zaczęło biec w tym samym dopiero okresie. Na podstawie tych danych wnioskuje geolog, iż źródła karlsbadzkie powstały 250.000 lat temu.

Ponieważ wiedza współczesna oblicza istnienie ludzkości na ziemi na ok. 600.000 lat, a geologia historię ziemi na miliony lat, przeto w tym stosunku można wiek źródeł karlsbadzkich jako bardzo młody.

Walka nosorożca z lokomotywą

Na linii kolejowej Mombassa-Nairobi rozegrała się nie dawno scena godna uwiecznienia na filmie. Nosorożec, rozwścieczony widokiem lokomotywy, całym rozpędem rzucił się na parowóz, będący w ruchu. Skutki tego zderzenia były dla nosorożca fatalne. Zwierzę padło zabite. Olbrzymia ma-

sa cielska zatarasowała jednak tak doszczętnie linię, że trzeba było godzinne go przeszło wysiłku, by usunąć zapórę. Jak oświadczył kierowca lokomotywy, widok rozszalałego zwierzęcia, pędzącego z ślepą żywiołową siłą na parowóz, miał w sobie, mimo z góry wiadomego wyniku, dziwną grozę.

Myszy są zwolenniczkami niebieskiego koloru

Jeden z właścicieli podmiejskiego majątku pod Paryżem kupił na wystawie kolonialnej w Paryżu przepiękny wschodni dywan, o dużym bogactwie ornamentów. Po pewnym czasie spostrzegł, że w miejscach, które poprzednio posiadały niebieskie ornamente, powstają dziury. Długo czasu nie mógł zrozumieć co jest przyczyną tego osobliwego niszczenia drogiego i tak bardzo wytrzymałego dywanu. Podzielił się swoim zmartwieniem z sąsiadem. Ten zapytał go, czy nie ma w willi — myszy. W jego willi bowiem miał miejsce następujący wypadek. Przed kil-

ku miesiącami został zupełnie zniszczony wełniany, niebieski wełniany niebieski szal. Okazało się, że z nici tego szala myszy zbudowały sobie gniazdo. Poradził się więc swemu przyjacielowi, aby zaczął obserwować znajdujące się u niego myszy. Wieczór potwierdził opinię sąsiada. Podczas gdy w dyskretnie oświetlonym salonie właściciel spokojnie oczekiwał wydarzenia, wybiegły dwie myszy, które istotnie rzuciły się na dywan, z pasją wyciągając z niego same niebieskie nitki.

Młode orle

- Wyleć ptaku — orle młody
Ponad przepaść burz —
Świeżej napij się swobody
Tam z różnanych źrózł
 - Wartkiem skrzydłem leć wysoko —
Po przestrzeniach mknij,
Błyskawicznie wyteż oko
Tam w niebiosach żyj!
 - I w piorunym twoim locie —
Fale wichrów pruj,
I w szalonym — głośnym grzmocie
Ranny wszechynaj bój!
- Wyleć orle jasnooki —
Za gwiazdami goń,
W nadpowietrzne pływ obłoki
I w błękitech toń!

Andrzej P.

Wiersz ten ukazał się w „Przyjacielu Ludu” w nr. 25, z r. 1937.

Polska blacha dla Sowietów

Warszawa. W Berlinie zawarta została ostatecznie umowa przemysłowców polskich z prezesem „Sojuzimportu” Rubinowem na dostawę do Sowietów paru tysięcy ton blachy cienkiej. Rozmowy o zawarciu większej transakcji na rok 1937 będą wznowione w końcu bież. tygodnia względnie w początkach kwietnia. Wartość tej transakcji hutniczej wynosi 8 milionów zł. Tęgo samego żelaza handlowego Sowiety zamierzają zakupić w Polsce dalszy transport na sumę 5 mil. zł. oraz znaczną ilość surowców. Jednocześnie prowadzone są pertraktacje z przedstawicielami sowieckiego przemysłu metalurgicznego na temat zakupu w Sowietach surowców, niezbędnego dla polskiego przemysłu hutniczego.

—O—

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 20 3 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	23 25 — 23 50
Pszenna	28 25 — 28 50
Jęczmień browary	25 50 — 26 50
Jęczmień 630—540 g/l	21 50 — 21 75
Jęczmień 667—576 g/l	22 50 — 22 75
Jęczmień 700—715 g/l	23 75 — 24 50
Owies	21 75 — 22 00
Maka żytnia wyciąg 0,30% wt. w.	34 75 — 35 25
Maka żytnia I. gat. 0,50% wt. w.	34 25 — 34 75
Maka żytnia I. o 0,65% wt. w.	32 75 — 33 25
Maka żytnia II 50-55% wt. w.	25 50 — 26 00
Maka pszen. g. I 65% wt. w.	23 25 — 23 75
Maka pszena g. I A 20% wt. w.	46 50 — 47 50
Maka pszena g. I A 45% wt. w.	45 50 — 46 00
Maka pszena g. I B 55% wt. w.	44 00 — 44 50
Maka pszena g. I C 80% wt. w.	43 50 — 44 00
Maka pszen. gal. I D 65% wt. w.	42 50 — 43 00
Maka pszen. gal. II A 20-55% wt. w.	41 50 — 42 00
Maka psz. gal. I B 20-65% wt. w.	40 75 — 41 25
Maka pszen. gal. I D 45-65% wt. w.	37 75 — 38 25
Maka pszen. g. I F 55-65% wt. w.	33 75 — 34 25
Maka pszen. gal. III A 60-70% wt. w.	27 00 — 28 00
Maka pszen. g. III B 70-75% wt. w.	24 00 — 25 00
Otreby żytnie stand.	15 75 — 16 25
Otreby pszen. grube stand.	17 50 — 18 00
Otreby pszen. drobne	16 50 — 17 00
Otreby jęczm. angr.	15 25 — 16 50
Rzepak ziem.	62 00 — 63 00
Semina jęczm.	57 00 — 60 00
Gorzeczyca	30 00 — 32 00
Oroch Viktor	21 50 — 25 00
Oroch Polger	22 00 — 24 00
Łubin niebiesk.	13 75 — 14 75
Łubin żółty	15 00 — 16 00
Seradła	26 00 — 28 00
Mak niebieski	72 00 — 76 00
Koniczyna czerwona surowa	103 00 — 110 00
Koniczyna czarna 15 9 % czyst	120 00 — 130 00
Koniczyna biała	15 00 — 125 00
Koniczyna szwedzka	150 00 — 180 00
Kon. cz. a i d. odłużczona	65 00 — 75 00
Przelot	65 00 — 75 00
R. jgr. s. angielski	60 00 — 70 00
Makuch lniany w tafiach	26 25 — 26 50
Makuch pszenkowy w tafiach	19 50 — 19 75
Siłoma pszena luzem	2 10 — 2 42
Siłoma pszena prasowana	2 60 — 2 95
Siłoma żytnia luzem	2 20 — 2 45
Siłoma żytnia prasowana	2 95 — 3 20
Siano zwykłe luzem	4 50 — 5 00
Siano zwykłe prasowane	5 15 — 5 65

Kronika dnia :

Dziś

Wtorek

23

marca

Feliksa in., Wiktorii
Wschód słońca g. 5,34
Zachód słońca g. 17,51
Wschód księż. g. 14,44
Zachód księż. g. 4,13

Poniedziałek, dnia 22. III. godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 1,8, wiatr zach 5 m.-s., Ciśnienie atmosferyczne 742,2, wilgotność 91/proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 4,8, najniższa 0. Ilość opadu 5,1 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

W środę wielkiego tygodnia od godz. 5 do poł. począwszy spowiedź wielkanocna. W wielki czwartek Msza św. o godz. 8, a w wielki piątek ceremonie o godz. 8, a wieczorem o godz. 7 nabożeństwo pasyjne z kazaniem.

W wielką sobotę ceremonie o godz. 6. Msza św. o godz. 8. Wodę święconą można odebrać o godz. 7 rano. W wielką sobotę poświęcenie potraw. Powózki z wiosłami przysłać na godz. 13. Zgłoszenia o poświęcenie potraw uprasza się oddać do gniazda pol. w zakrystii.

Rezurekcja w pierwsze święto wielkanocne o godz. 6. Porządek nabożeństw w parafii niezmieniony.

Komitet Budowy Kościoła do Stowarzyszeń

Komitet Budowy Kościoła św. Szczepańskiego prosi wszystkie zrzeszenia, które przyznają imprezy, celem zasilenia funduszu budowlanego, by, dla uniknięcia niemiłych zaskoczeń, zamiary swoje zakomunikowały Komitetowi.

Dzisiaj zebranie organizacyjne „Tygodnia” P. Z. Z.

Przypomina się, że dzisiaj, w poniedziałek, o godz. 20 w Hotelu Polskim odbędzie się zebranie organizacyjne Lokalnego Komitetu Wykonawczego „Tygodnia Polskiego Zw. Zachodniego”, na które zaprasza się przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, jak i wojskowych w Lesznie.

Ostre strzelanie

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23-go marca b. r. przeprowadzone będą ostre strzelania na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem nadzorowanym od godz. 7 do 13-tej.

Ruch kołowy na szosie Leszno — Osieczna w czasie strzelania zostanie zamknięty przez posterunki bezpieczeństwa. Leszno, dnia 5. marca 1937 r. Starosta Powiatowy (—) R. Świątkowski

h) Śmieć się, bracie! śmieć! Czego płaczesz, hej! Idź do Strzelnicy w 2-gie święto Wielkiejnocy, to też będziesz się śmiał. Wtorek o godz. 7,30 będzie na „Wieczorze humoru” młodzieży z pod znaku KSM. m.

h) Ofiary na bezrobotnych. Na ręce moją wpłynęła na świetlicę dla bezrobotnych od p. Łaski 50 zł, p. Dr. Wojdona 20 zł i p. Warzechły z Kłody 3 ctr. gróchu. Ofiarodawcom za dary te serdecznie dziękuję. (—) Dr. Świdorski.

h) Uprasza się b. Urzędników Wojskowych w randze oficerskiej o przystąpienie do zrzeszenia celem weryfikacji służby i przeniesienia na oficera rezerwy. — Zgłoszenia z Leszna i okolicznych miejscowości przyjmuje p. Lewandowski, Leszno, Lipowa 9.

h) Do P. T. Towarzystw. Zawiadamia, że P. T. Towarzystwa, że Koło śpiew. im. „Dembliński” urządza w dniu 6. czerwca br. wielkie przedstawienie piezrowe. Pro-

O okres dorocznych remontów maszyn i kotłów parowych. Nadchodził — Zakupisz najtaniej do inwestycji wszelkie gwarantowane artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, manometry etc. — w firmie „OMNIA” — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

simy za tym, by w tym czasie nie urządzać jakichkolwiek imprez. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

h) Znalaziono kluczyki. Odebrać je można w admin. „Głosu” w Lesznie.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w poniedziałek, o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Kat. Punktualne przybycie wszystkich obowiązkowe. Dyrygent.

k) H. O. P. W. W poniedziałek, 22. bm. o godz. 20 lekcja P. W. w „Ośrodku”

k) „Chopin”. Dziś, w poniedziałek, o godz. 8-me lekcja chóru mieszanego. Dyr.

k) Sodaliczka Panien. Zebranie Sekcji Eucharystycznej dziś w poniedziałek, 22. bm. w salce Domu Kat. o godz. 18,30.

k) „Dembliński” 22. bm. g. 20,15 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym.

k) KSM. m. 22. bm. g. 7,30 próba całości w Strzelnicy.

k) Druż. rat. PCK. męskie 23. bm. g. 20 zbiórka w lokalu Drużyn, Rynek 3. Apel i undurowania.

Złodzieje okradli rolnika

Przed kilku dniami dokonano w Wiewie w porze nocnej kradzieży na szkodę p. Fr. Fliegera. Nieznani sprawcy skradli rower, garnitur smokingowy, pierścionek oraz szereg innych przedmiotów, wartości około 350 zł.

Zaborowo

zo) „Gwaltu, co się dzieje”. Znaną 3-aktową komedię Al. hr. Fredry, pod najwyższym tytułem, tryskającą zdrowym humorem i pełną komicznych scen, ujrzą mieszkańcy Zaborowa, w drugie święto wielkanocne na scenie w sali p. Sedłaka. Wystawi ją zespół amatorów miejsc. Stow. Ochotn. Straży Pożarnej w reżyserii kier. szk. p. Rutkowiaka. Część czystego zysku przeznacza się na budowę nowego kościoła w Lesznie.

SMIGIEK

„Święcone” dla bezrobotnych w Smiglu. W czwartek, 18. bm. odbyło się w ratuszu zebranie miejsc. Obyw. Komitetu niesienia pomocy zimowej dla bezrobotnych, na którym uchwalono obdarzyć bezrobotnych m. Smigla w związku z nadchodzącymi świętami wielkanocnymi „święconem”. Nad to uchwalono w Wielkim Tygodniu zwiększyć bezrobotnym ilość dni pracy. Celem zebrania funduszu na święcone dla bezrobotnych przeprowadzona zostanie specjalna zbiórka wśród obywateli.

Drużyna harcerek im. Z. Chranowskiej urządza w Smiglu w drugie święto Wielkiejnocy o godz. 20 wielką zabawę, z której czysty zysk przeznacza się na tut. bezrobotnych.

WOLSZTYN

Nagrody. Dnia 14. bm. Zarząd Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych „Pocztowa Wojenna” w Wolsztynie uchwalił p. Meserschmittowi (leśniczy) z Kielpin, pow. Wolsztyn, wypłacić 8 zł za niszczenie jastrzębi (gołębiarzy) oraz urzęd. pocztow. Lisowi z Wolsztyna 2 zł. Wyżej wymienionych prosi się, aby zgłosili się po odbiór pieniędzy u skarbnika Tow. H. G. P. p. Urbaniaka, ul. 5. Stycznia (skład rowerów).

Piękna manifestacja religijna

Sodalicy na akademii Mariańska w sali „Sokoła”

Z inicjatywy ks. prob. dr. Stefana Abta urządziły wczoraj złączone Sodaliczki Mariańskie w Lesznie (za wyjątkiem Sodalicii Seminarium) uroczystą Akademię w sali „Sokoła”, poświęconą czci Matki Boskiej. W pięknie udekorowanej sali ustawiono ołtarz z obrazem Matki Boskiej, ozdobiony zieloną. Salę szczerze wypełniło społeczeństwo leszczyńskie oraz organizacje kościelne.

Akademii zainaugurowała deklamacja p. t. „Matka Najświętsza — opiekunka grzeszników”, którą w pięknej formie wygłosiła uczen. gimn. żeńsk. p. Dartschówna.

Interesujący i głęboko ujęty referat pt. „Kim jesteśmy — czego chcemy” wygłosiła p. inż. Modesowa, która omówiła szlachetne i szczerne cele Sodalicii oraz podkreśliła, że w jej szeregach walczyło wielu wielkich świętych i błogosławionych. Kończąc prelegentka zaapelowała do wstępowania w szeregi Sodalicii i czynnego z nią współdziałania.

Następnie uczen. gimn. żeńsk. pp. Górecka i Krajewiczówna przy akompaniamencie p. Kasprzakówny odśpiewały pieśń p. t. „Ave Maria”.

O myślach społecznych w orędziach papieskich mówił p. A. Misiak, a piękną recytację z kazań biskupa Janiszewskiego wygłosili uczniowie gimn. męsk. Weyna i Wojciechowski.

W dalszym ciągu programu Akademii uczniowie gimn. Urbaniński, Banach, Furmanek i Wojciechowski odśpiewali pieśń o Matce Boskiej, której wyk. zyskało sobie uznanie.

Na zakończenie członkinie Sodalicii Panien odegrały jednoaktówkę pt. „Perły Najświętszej Panienki”.

Licznie zebrana publiczność opuszczała salę „Sokoła” w podniosłym nastroju. Organizatorom Akademii należy się uznanie za podjęty trud, jaki włożyli w wykonanie programu.

Wczorajsza Złota Niedziela

zawiodła całkowicie nasze kupiectwo

Pierwszy dzień wiosny nie spisał się. Wyjątkowa niepogoda zainaugurowała tę „najnudniejszą porę roku”. Padał śnieg z deszczem i przez cały dzień nie pokazał się ani promyk słońca.

Jak co roku jednak — rzesze wiernych spieszyły w niedzielę palmową do świątyni Pańskiej z gałazkami wierzby, aby zostały poświęcone przez kapłana.

Palmowa niedziela, jako „złota” zawiodła nadzieje naszego kupiectwa. Padający deszcz i trwający chłód spowodował duży zastój w ruchu handlowym. Nawet ulice

nie były tak rojne, jak zazwyczaj. Klienci ze wsi, zawiedli prawie całkowicie.

Frekwencja we wszystkich sklepach była znikoma, nawet w tych, w których normalnie panuje ruch ożywiony.

Kupiectwo skarży się, że artykuły wiosenne i półsezonowe prawie wcale nie ruszyły.

Nie lepiej było w sklepach spożywczych.

Wszyscy więc z utęsknieniem oczekują prawdziwego uśmiechu wiosny. Czy prędko się pojawi??

Obchód Imienin Marszałka Smigłego-Rydzę w Pocztownym Przysposobieniu Wojskowym.

Z okazji Imienin Marszałka Smigłego-Rydzę urządził Oddział Pocztownego P. W. w dniu 17. bm. dla członków i ich rodzin uroczysty obchód imieninowy w pięknie udekorowanej sali Urzędu pocztowego.

Obchód rozpoczął się odśpiewaniem „Pierwszej Brygady”, po czym prezes Oddziału p. nac. Napierala wygłosił słowo wstępne, na zakończenie którego wniósł okrzyk na cześć Marszałka Smigłego-Rydzę, serdecznie podchwycony przez wszystkich obecnych. Po deklamacji p. Muszyńskiej wystąpił nowo utworzony chór P. P. W. pod kier. p. Szymańskiego, z pieśnią okolicznościową. Następnie p. prof. Szpunar

wygłosił podniosły referat, w którym wskazał na zasługi Dostojnego Solenizanta dla ugruntowania i podniesienia mocarstwowego stanowiska Polski. Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, P. Prezydenta i Marszałka Smigłego-Rydzę zakończył p. prof. Szpunar swój głęboko ujęty odczyt. W dalszej części programu p. Langner wygłosił piękny wiersz, przyjęty hucznymi oklaskami.

Wspólnym śpiewem „Boże, coś Polskę” zakończono uroczystość. Pięknie zorganizowana uroczystość wywarła głębokie wrażenie na członkach P. P. W. i ich rodzinach.

Droga do nauki otwarta dla wszystkich W sprawie opłat w publicz. szkołach powszechnych

Z Inspektoratu Szkolnego otrzymujemy poniższy komunikat:

W ostatnich czasach zostali zaniepokojeni rodzice, posyłający dzieci swę z miejscowości, w których są szkoły niżej zorganizowane do 7 kl. publ. szkół powszechnych, tym, że Zarządy niektórych miast powoływały uchwały, dopuszczające pobieranie od uczniów — gości opłaty w niejednym wypadku do 10 zł miesięcznie. Zarząd Miast usuwania takich uczniów ze szkół.

Wyżej wspomniane stanowisko Zarządów Miast bądź Gmin, utrzymujących szkoły wyższego stopnia organizacyjnego jest niewłaściwe.

W powyższej bowiem sprawie orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny w dniu 26. stycznia 1936 r. L. rej. 7135, — że pobieranie przez gminę od uczniów zamiejscowych opłaty za naukę w publicznej szkole powszechnej jest niedopuszczalne, a natomiast na podstawie art. 5. ust. 2 ustawy z dnia 17. lutego 1922 r. poz. 143

Dz. U. R. P. Nr. 18, w brzmieniu ustawy z dnia 25. listopada 1925 r. poz. 898 D. U. R. P. Nr. 126, gminy mogą być obciążone kosztami według zasad przytoczonego art. 5 pkt. 2, orzekającego, że inne gminy i obszary dworskie korzystające ze szkół obowiązane są do pokrywania części wydatków, ustalonych na podstawie wzajemnego porozumienia się.

Z wyżej zacytowanego orzeczenia wynika, że samorządy, utrzymujące szkoły, wyżej zorganizowane, mogą pobierać pewne opłaty lecz nie od rodziców uczniów, lecz od samorządu, z terenu którego uczeń uczęszcza do danej szkoły, a na rzecz którego odnosi rodzice wpłacają świadczenia publiczne.

Orzeczenie N. T. A. wyżej wyszczególnione ułatwia sprawę zasadniczo na korzyść rodziców i powinno uspokoić zainteresowanych, a nie stać się przypadkiem zaporą dla niejednego zdolnego ucznia, który może z braku możliwości poniesienia opłaty pozabaw. zostałby prawa do uzyskania ogólnie określonego wykształcenia.

Ofiary na nowy kościół w Lesznie

przy ul. Lipowej: pp. Klarzyński 1,— zł, Jahn J. 1,— zł, Ptaszyński 1,— zł, Urbaniak Fr. 2,— zł, Stefańska E. 2,— zł, Jankowiak 1,— zł, Mochalski 0,50 zł, Woźniak 0,50 zł, Wojciechowski 1,— zł, Biegała 1,— zł, Grzesiak 1,— zł, Lawniczak 2,— zł, Grzesiak 1,— zł, Piesch 0,50 zł, Molenda K. 1,— zł, Wolkiewicz A. 3,— zł, Rojewski 2,— zł, Tischler J. 1,50 zł, Furmaniak 2,— zł, Hübner J. 2,— zł, Wojtecki 2,— zł, N. N. 1,— zł, Ptakowa B. 2,— zł, Bandosz 2,— zł, Gikewicz 1,— zł, Bartkowiak 1,— zł, N. N. 0,50 zł, Stefański 3,— zł, Wypych 5,— zł, Thilmowa 2,— zł, Iwi Ast I. rata 4,— zł, Paupa 4,— zł, Ciesielski 3,— zł, Nowakowski 3,— zł, Jankowiak 3,— zł, Borowiak 0,50 zł, Baran 1,— zł, N. N. 0,50 zł, Śniegocki 0,50 zł, Poloszyk 5,— zł, Budzelewski 0,50 zł, Miedziński 4,— zł, Gilewicz M. 1,— zł, Kulczyński 2,— zł.

ul. Ogrodowa: pp. Machoy 5,— zł, Machoyówna M. 2,— zł, Komisarek 5,— zł, Jopp 5,— zł, Sieracki 2,— zł, Staszonek 5,— zł, Napieralski 3,— zł, Appelbaum 5,— zł, Zyber 5,— zł, Dudziak 2,— zł, Hanzlik 3,— zł, Mieloch 3,— zł, Mieloch Jurek 0,50 zł, Manuszkówna Al. 0,50 zł.

ul. Kasprowieca: pp. Wojciechowski 5,— zł, Nowicka Ewa 2,— zł, Gładki Ign. 3,— zł, Gogol St. 2,— zł, Ratajczak 2,— zł, Osifiska P. 1,— zł.

ul. Sokoła: pp. Koepi 5,— zł, Sadowski 3,— zł, Talarczyk 1,— zł, Siegert 2,— zł,

Trzybecka 1,— zł, Ratajczak 2,— zł, Stuziński 0,50 zł, Kluczyński 2,— zł, Radoła 1,— zł, Ratajczak 0,50 zł, N. N. 2,— zł, Bartkowiak 2,— zł, Karolczak 5,— zł, Machowiak 4,— zł, Zimoch 2,— zł, Borowiak 5,— zł, Józefowski 5,— zł, Ratajczak 2,— zł, Rogalka 1,— zł.

Nowy teren sportowy

W Lesznie powstaje nowy teren sportowy, mianowicie kort tenisowy. Buduje go Oddział Tenisowy „Sokoła” na boisku „Sokoła”. Prace ziemne zostały już rozpoczęte.

Jak nas informują, kort odpowiadać będzie wszelkim wymogom i będzie oddany do użytku pod koniec maja względnie w początkach czerwca. Z tej okazji „Sokół” zorganizuje ciekawy turniej z udziałem czołowych graczy Wielkopolski.

Nowy teren sportowy będzie miał specjalną trybunę.

Wieczorek gimn. - sportowy

W niedzielę, dnia 4. kwietnia br. Oddziały Sportowe leszczyńskiego „Sokoła” wraz z gniazdem żeńskim organizują bardzo ciekawą imprezę p. nazw. wieczorku gimnastyczno-sportowego.

Na program złożą się bardzo ciekawe popisy ze wszystkich dziedzin sportu, w „Sokole” uprawianych.

Wieczorek odbędzie się w Sokolni.

P. Prezydent wygłasza orędzie



Zdjęcie nasze przedstawia moment wygłaszania przez P. Prezydenta Rz. P. prof. Ignacego Mościckiego w dni. Imienin Marsz. J. Piłsudskiego 19 marca przed mikrofonem Polsk. Radia z Zamku Królewskiego w Warszawie wielkiej mowy-orędzie do narodu poświęconej pamięci Wielk. Marszałka.

Zawiadomienie!

Z dniem 15 bm. — otworzyłem

w Wolsztynie -- przy Rynku nr. 3.

Specjalny

skład mąki, krupów i nasion

Zadaniem moim będzie Szan. swych Odbiorców pod każdym względem zaopatrzyć w pierwszorzędne towary po najniższych cenach. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. ręczę za rzetelną i skora obsługę.

WINCENTY KAZMIERCZAK

Specjalny skład mąki -- krupów i nasion.

WOLSZTYN,

RYNEK NR. 3.

Biuro moje przeniosłem z ul. Dąbrowskiego 11 na ul. Mickiewicza 1 na przeciw szpitala św. Józefa w Lesznie.

Sobczak Michał, Leszno em. urz. skarb.

2 duże pokoje z kuchnią słoneczne, na II. piętrze do wynajęcia. Leszno, Nowy Rynek 9, skład kolonialny.

Mieszkanie

4-pokojowe z werandą i wszelkimi przynależnościami, od 1. 5. 37 do wynajęcia.

Leszno, Narutowicza 48 m. 4

ODPADKI

KUCZENNE

jako karmę dla zwierzęcy. przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

Rozpowszechniajcie „Głos“!

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek, o godzinie 4,15

Ceny 50% niższe.

Najwspanialsza komedia świata odznacz. przez Ligę Narodów w Genewie

Dzisiejsze Czasy

Początek o godzinie 8-mej wiecz. — W niedzielę o 2, 4, 6 i 8-mej wiecz.

Film na który świat czekał 5 lat. stojący na najwyższym poziomie względem humoru, treści, reżyserii

W rolach głównych jedyny geniusz kina

Charles Chaplin

oraz nowa rewelacja przepiękna „gwiazda”

PAULETTE GODDARD

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod.

i dodatkami powieściowym z odnośnikiem wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł.

W razie przeszkód w zaskutku spowol. wyższą siłą, wydawać nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiersz 1 lin. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dzień

redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Dotarcie pism. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.